

Sygnatura akt I C 905/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Wrocław, dnia 24-05-2017 r.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu I Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: Robert Rydzewski

Protokolant: Alicja Rajca

po rozpoznaniu w dniu 24-05-2017 r. we Wrocławiu

na rozprawie sprawy z powództwa B. T.

przeciwko Bank (...) S.A. z siedzibą we W.

o zapłatę

I.

oddala powództwo główne i powództwa ewentualne w całości;

II.

zasądza od powódki B. T. legitymującej się numerem PESEL (...) na rzecz pozwanego Banku (...) S.A z siedzibą we W. wpisanego do Rejestru Przedsiębiorców pod numerem KRS (...) kwotę 7.200,00 złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Sygn. akt I C 905/16

UZASADNIENIE

Powódka B. T. wniosła o zasądzenie od strony pozwanej Banku (...) S.A. we W. kwoty 68.619,99 zł oraz 18.917,55 CHF wskutek uznania umowy o kredyt hipoteczny za nieważną wraz z odsetkami ustawowymi (od 1 stycznia 2016 r. ustawowymi za opóźnienie) od dnia pobrania każdej nienależnej z rat kredytu do dnia zapłaty liczonych od kwot i dat wskazanych w petitum pozwu. Ponadto powódka wniosła żądania ewentualne. W przypadku nie uznania za nieważną umowy wniosła o zasądzenie od strony pozwanej na jej rzecz kwoty 68.619,99 zł oraz 18.917,55 CHF wskutek uchylenia się powódki od skutków oświadczenia woli wraz z odsetkami jak w żądaniu głównym. W przypadku zaś nie uznania powyższych żądań wniosła o zasądzenie od strony pozwanej kwoty 37.085,43 zł wskutek uznania niektórych zapisów umowy kredytu za bezskuteczne wobec powódki wraz z odsetkami ustawowymi (od 1 stycznia 2016 r. ustawowymi za opóźnienie) za każdy dzień ponoszonej szkody w postaci nadwyżki rat zapłaconych nad raty należne do dnia zapłaty w kwotach i datach wskazanych w załączniku (...) do pozwu. Domagała się także zasądzenia na jej rzecz od pozwanej zwrotu kosztów procesu oraz zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Uzasadniając żądanie pozwu powódka podała, że w dniu 3 września 2008 r. zawarła z (...) Bank S.A. umowę kredytu na cele mieszkaniowe, natomiast strona pozwana jest Bank (...) S.A. jest następcą prawnym (...) Banku S.A. Przedmiotem umowy było udzielenie kredytu na kwotę 320.000 zł na zakup lokalu mieszkalnego przy ul. (...) we W.. Powódka wskazując na treść postanowień § 2 ust. 2, § 4 ust. 1a i § 9 ust. 2 umowy kredytu podniosła, że w chwili zawierania umowy wysokość zobowiązań powódki zależała od dwóch mierników wartości, których wysokość strona pozwana mogła ukształtować w sposób dowolny. Wskazała, że w dniu 5 lutego 2016 r. złożyła oświadczenie o uchyleniu się od skutków oświadczenia woli w postaci zawarcia umowy kredytu, jako złożonego pod wpływem błędu co do wysokości wynagrodzenia banku i całkowitego kosztu kredytu dla powódki, zaś strona pozwana odmówiła uznania skuteczności złożonego przez nią oświadczenia. Powodem złożonego oświadczenia było wykrycie, że strona pozwana wprowadziła ją podstępnie w błąd co do rzeczywistych kosztów związanych z udzielonym kredytem co nastąpiło po zapoznaniu się z opinią dr J. C..

Powódka wskazała, że żąda uznania umowy kredytu za nieważną na podstawie art. 12 ust. 1 pkt 4 ustawy o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym, jaką jest ukrycie wielkości kosztów kredytu a polegającą na wprowadzeniu konsumenta w błąd co do ceny usługi. Praktyki takie są zakazane stosownie do art. 3 ustawy. Umowa unieważniona w następstwie dokonania nieuczciwej praktyki rynkowej jest uważana za nieważną w całości od chwili jej zawarcia. Zdaniem powódki strona pozwana wprowadziła ją w błąd co do rzeczywistego kosztu udzielonego kredytu. Zgodnie bowiem z opinią sporządzoną na jej zlecenie całkowite koszty kredytu udzielonego powódce wynoszą 335.965,71 zł, natomiast pozwany bank zapewnia ją w umowie, że całkowity koszt wynosi 305.095,61 zł, a zatem bank wprowadziła podstępnie w błąd, gdyż rzeczywisty koszt kredytu był wyższy o 30.870,10 zł. Takie działanie strony pozwanej jest nieuczciwą praktyką rynkową. Wobec zachowania się w sposób nieuczciwy w rozumieniu ustawy, co umożliwia jej domaganie się stwierdzenia nieważności umowy. Powódka podała, że poniosła szkodę w postaci zawarcia umowy kredytowej, która była dla niej dużo bardziej kosztowna niż o tym zapewniał pozwany. Wskazała, że jako konsument mogła posiadać zaufanie do tak sporządzonych wyliczeń a zatem działanie pozwanego banku było niedochowaniem należytej staranności w rozumieniu art. 355 § 2 k.c. Pomiędzy zaś działaniem banku w postaci wprowadzenia w błąd co do kosztów kredytu a poniesieniem szkody poprzez obowiązek poniesienia przez nią tych kosztów zachodzi normalny związek przyczynowy. Powódka zdecydowała się bowiem na zawarcie umowy kredytu w oparciu podane przez pozwany bank koszty kredytu, jako że był to dla niej parametr decydujący przy porównywaniu ofert innych kredytów i przy podjęciu decyzji o zaciągnięciu kredytu. Powódka ponadto zarzuciła, że umowa jest nieważna albowiem strony nie uzgodniły wszystkich istotnych elementów umowy kredytu, do których należy: oznaczenie stron, kwota i waluta kredytu, zasady i termin spłaty, wysokość oprocentowania kredytu i jego zmiany oraz cel umowy. Wskazała, że brak oznaczoneści świadczenia prowadzi do braku powstania zobowiązania ze względu na brak określenia jego istotnych elementów. Wskazała, że strony mogą uzależnić wysokość świadczenia pieniężnego od innego niż pieniądź miernika wartości. Jednakże podkreśliła, że stosowanie klauzuli walutowej do umów kredytowych musi uwzględniać sposób i termin ustalania kursu waluty w sposób szczegółowy w umowie. Istotnymi elementami umowy kredytu jest więc uzgodnienie kwoty kredytu, celu kredytu, zapłaty odsetek i zwrotu kapitału w oznaczonych terminach oraz kwota prowizji. Podkreśliła, że nie jest możliwe zwanie umowy, która przewiduje, że spłata kredytu nastąpi w wysokości określonej przez jedną ze stron w terminie późniejszym. Nie jest dopuszczalne, by postanowienia umowne były tak określone, że mogą ulec dowolnej zmianie wedle woli jednej ze stron. W przypadku innego niż pieniądź miernika wartości musi być to miernik obiektywny a nie miernik zależny od woli jednej ze stron. Powódka wskazała, że strona pozwana właśnie zastrzegła sobie prawo do waloryzacji kwoty kredytu kursem waluty wyznaczonym jednostronnie przez siebie w sposób całkowicie dowolny, co oznacza, że strony w istocie nie uzgodniły wcale zasad spłaty kredytu, lecz pozostawiły to uznaniu jednej ze stron na przyszłość, a tym samym nie zawarły skutecznie umowy kredytu zgodnej z prawem. Zarzuciła, że pozwany bank nie wyznaczył jednego kursu waloryzacji dla wierzyciela i dłużnika ale zastosował dwa różne kursy, których każdy odbiegał od kursu rynkowego na niekorzyść powódki. Najpierw bowiem kredyt został przeliczony na CHF, zaś kolejne spłaty kredytu przeliczane były według kursu gorszego dla konsumenta od kursu rynkowego nieznanego powódce wysokości, co w efekcie prowadziło do ukrytej prowizji na rzecz strony pozwanej. Zdaniem powódki umowa jest nieważna, gdyż nie określała wystarczająco dokładnie wzajemnych zobowiązań stron a nadto nie określała wysokości prowizji należnej pozwanej z tytułu stosowania podwójnych klauzul indeksacyjnych wynoszącej kwotę 31.789,85 zł. Strona pozwana zdaniem powódki samodzielnie wyznaczała kurs zastosowany do wyliczenia równowartości w CHF udzielonego kredytu wiele dni po zawarciu umowy, co wpłynęło na wysokość zobowiązań powódki. Wobec powyższego w związku z odpadnięciem podstawy prawnej świadczenia strona pozwana zobowiązana jest zwrócić powódce wszelkie dotychczas trzymane świadczenia związane z umową. Zgodnie z wyliczeniem powódki zapłaciła ona dotychczas (do dnia 02.02.2016 r.) tytułem spłaty rat kwotę 68.619,99 zł oraz 18.917,55 CHF, której zwrotu się domaga jako zapłaconej bez podstawy prawnej.

Odnosząc się do żądania ewentualnego powódka wskazała, że uchyliła się od skutków oświadczenia woli zawarcia umowy kredytu, którego podstawą było wykrycie, że pozwany bank wprowadził ją w błąd co do wielkości wynagrodzenia należnego mu z tytułu umowy w postaci prowizji z tytułu stosowania podwójnej klauzuli indeksacyjnej. Zaznaczyła, że umowa kredytu powinna zawierać wszystkie rodzaje prowizji, zaś obowiązkiem banku jest przedstawienie informacji o całkowitym koszcie kredytu, co zawiera także Rekomendacja S Komisji Nadzoru Bankowego. Na pozwanym ciążył obowiązek uczciwego, jasnego i rzetelnego poinformowania powódki o wynagrodzeniu z tytułu udzielonego kredytu, tymczasem pozwany bank zaniżył prawdziwą cenę oferowanego produktu o 30.870,10 zł. Jak wskazała, zgodnie z przedstawioną opinią powodem zaniżenia wielkości całkowitego kosztu kredytu było pominięcie wysokości wynagrodzenia należnego bankowi z tytułu

stosowania podwójnych klauzul indeksacyjnych - jednej do przeliczania zobowiązania pozwanego a drugiej do przeliczania zobowiązań powódki. Wprowadzenie w błąd miało charakter podstępny, gdyż poprzez pominięcie wysokości prowizji należnej pozwanemu z tytułu podwójnych klauzul indeksacyjnych zostało u powódki wywołane fałszywe wrażenie o tym, że kredyt udzielony przez pozwanego bank jest tańszy niż jest to w rzeczywistości. Błąd został wywołany przez pozwanego bank poprzez zawarcie nieprawdziwego stwierdzenia co do wysokości wynagrodzenia i był błędem istotnym dotyczącym treści czynności prawnej. Wskazała, że wykryła błąd w dniu 4 lutego 2016 r. po zapoznaniu się z opinią dra J. C.. Wobec uchylenia się powódki od skutków oświadczenia woli umowę należy traktować jako nigdy nie zawartą a świadczenia stron podlegają zwrotowi na podstawie przepisów o świadczeniu nienależnym. Pomimo wezwania pozwanego bank nie spełnił żądania powódki.

Ponadto powódka podniosła dalej zarzut bezskuteczności postanowień umowy, tj. §2 ust. 2, §4 ust. 1a i §9 ust.2 stanowiących klauzule indeksacyjne. Zdaniem powódki klauzule indeksacyjne stanowią niedozwolone klauzule umowne. Powódka wskazała, że warunek możliwości waloryzacji kwoty kredytu oraz spłacanych rat kursem CHF nie określa głównych świadczeń stron. Z kolei wymóg jednoznaczności musi być rozumiany nie tylko z gramatycznego punktu widzenia ale również jeżeli chodzi o przewidywalność stosowanego mechanizmu wobec konsumenta. Zarzuciła, że umowa nie ogranicza pozwanego w dowolności ustalania kursów franka używanego do przeliczania zobowiązań powódki. Podniosła, że klauzule indeksacyjne nie zostały uzgodnione indywidualnie za czym przemawia tożsamość wzorca umownego przedstawionego powódce. Zdaniem powódki postanowienia te kształtują jej prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jej interes. Wskazała, że klauzule indeksacyjne naruszyły równowagę kontraktową poprzez określenie wysokości zobowiązań przez odwołanie się do kursów CHF arbitralnie wyznaczonych przez pozwanego bank. Powódka podkreśliła, że przyznanie przez pozwanego prawa do jednostronnego regulowania wysokości rat kredytu waloryzowanego kursem CHF poprzez wyznaczanie w tabelach kursowych kursu kupna oraz sprzedaży CHF i wysokości tzw. spreadu przy pozbawieniu konsumenta jakiegokolwiek wpływu i bez wskazania w umowie sposobu ustalania kursów walut narusza interesy i jest sprzeczne z dobrymi obyczajami. Powódka podniosła, że pozwanego nie wyznaczył jednego kursu do waloryzacji kredytu, który miałby zastosowanie zarówno do zobowiązania pozwanego banku jak i powódki, lecz zastosował dwa różne kursy odbiegające od kursu rynkowego na niekorzyść konsumenta. Pozwanego bank zastosował zatem dwa kursy do waloryzacji kredytu, jeden niższy dla przeliczenia udzielonego kredytu z PLN na CHF i drugi wyższy, dla przeliczenia spłat z PLN na CHF. Podniosła, że pozwanego bank nie sprostał powinności przygotowania takiego wzorca, aby był on zgodny z prawem ochrony konsumenta. Zdaniem powódki pozwanego bank naruszył ciężące na nim obowiązki informacyjne i ukrył przed nią istotny element swojego wynagrodzenia w postaci mechanizmu podwójnych klauzul indeksacyjnych, a także nie poinformował o zagrożeniu deprecjacji kursu złotego, bez wymaganego szczegółowego przedstawienia konsekwencji wynikających z takiego ryzyka. Powódka wskazała, że łączna kwota rat kredytu należna od powódki z pominięciem bezskutecznych klauzul indeksacyjnych od dnia zawarcia umowy do 02.02.2016 r. wyniosła 98.150,35 zł, zaś powódka zapłaciła na rzecz pozwanego banku 135.235,78 zł.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana Bank (...) S.A. wniosła o oddalenie powództwa jako bezzasadnego i zasądzenie od powódki na rzecz strony pozwanej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew podała, że stanowisko powódki opiera się na błędnej interpretacji umowy kredytu. Strona pozwana podniosła, że indeksacja ma charakter jednorazowy i następuje w momencie uruchomienia kredytu poprzez przeliczenie wypłaconych środków w złotówkach na walutę CHF, po to, by odsetki mogły być naliczane w oparciu o niższą stopę procentową właściwą dla waluty CHF. Przeliczenie kredytu z CHF na złotówki przy spłacie nie jest zaś indeksacją ani waloryzacją raty tylko określeniem sposobu spełnienia świadczenia w PLN długu wyrażonego w CHF, tj. raty wskazanej w harmonogramie spłat w walucie CHF. Zdaniem pozwanego banku zarzut abuzywności jest bezpodstawny, gdyż przepisy przyznają kredytobiorcy inne uprawnienia. Ustawa antyspreadowa wyłącza możliwość kontroli postanowień odsyłających do tabel kursowych w kategoriach abuzywności oraz sankcji bezskuteczności. Ponadto zarzuciła, że powódka jako osoba o wieloletnim doświadczeniu zawodowym z pewnością miała świadomość ryzyka walutowego. Podała, że powódka została poinformowana przez pracowników banku o skali ryzyka związanego z zawarciem umowy kredytu denominowanego do CHF. Podkreśliła, że ekwiwalentem udostępnienia kapitału w CHF jest zobowiązanie do spłaty odsetek wyliczonych według stopy referencyjnej właściwej dla CHF.

Odnosząc się do procesu zawierania umowy powódka strona pozwana wskazała, że w dniu 14.08.2008 r. złożyła ona wniosek o udzielenie kredytu hipotecznego denominowanego do CHF w (...) Banku S.A., którym następcą jest pozwany bank. We wniosku powódka wskazała jako walutę kredytu CHF. Podała, że do standardowych czynności pracowników banku należało przekazywanie klientom banku pełnej i rzetelnej informacji o produktach oferowanych przez bank. Powódka złożyła oświadczenie pisemne, że została poinformowana o ryzyku kursowym. Takie też oświadczenie zawarte zostało w umowie kredytu w § 11 ust. 4. Podniosła, że powódka podjęła świadomą decyzję, którą należy uznać za element należytej staranności. Dalej pozwany bank wskazał, że w dniu 03.09.2008 r. zawarta została umowa kredytu, której załącznikiem były ogólne warunki kredytowania w zakresie kredytów na cele mieszkaniowe oraz kredytów hipotecznych, na podstawie której bank udzielił powódce kredytu w kwocie 320.000 zł denominowanego w walucie CHF na zakup nieruchomości. Wskazała, że wypłacone w dniu 09.09.2008 r. środki wyniosły 152.482,61 CHF i stanowiły równowartość 320.000 zł.

Pozwany bank wyjaśnił, że w przypadku kredytu denominowanego zobowiązanie klienta banku wobec zbywcy nieruchomości wyrażone jest w złotych i dlatego bank wypłaca ustaloną kwotę w złotych, choć zadłużenie określane jest w CHF. Zadłużenie klienta oraz wysokość poszczególnych rat wobec banku jest wyrażana w CHF i przy spłacie rat kredytu, jeśli klient zdecyduje się na spłatę w złotych, bank przelicza CHF na PLN według kursu sprzedaży CHF w banku. Kredyt od początku jest kredytem denominowanym do CHF. Taka konstrukcja pozwala zagwarantować klientowi, że bank udostępni mu kwotę w złotych, jaka jest niezbędna dofinansowania zakupu nieruchomości. Kredyt w CHF podlegał oprocentowaniu obliczanemu w oparciu o stopę referencyjną (...) (...) znacznie niższą niż (...) mającą zastosowanie do kredytów złotówkowych. Strona pozwana podniosła, że ustawą z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy Prawo bankowe - tzw. ustawa antyspreadowa - dodano przepis ust. 3 art. 69 Prawa bankowego stanowiący, iż w przypadku umowy o kredyt denominowany do innej waluty niż waluta polska kredytobiorca może dokonywać spłaty rat kredytu oraz dokonać przedterminowej spłaty bezpośrednio w tej walucie. Pozwany bank podniósł, że powódka z takiej możliwości skorzystała i na jej wniosek na mocy decyzji banku z 29.12.2011 r. uzyskała możliwość spłacania należności z umowy kredytu z rachunku w walucie CHF.

Odnosząc się do oświadczenia złożonego przez powódkę o uchyleniu się od skutków oświadczenia woli strona pozwana wskazała, że uważa to oświadczenie za bezskuteczne. W zakresie zarzutów powódki o nierynkowym kursie przeliczeń waluty wskazała, że jest on nieprawdziwy i wynika z błędnego rozumowania, że to bank a nie warunki rynkowe decydował o zmianach kursów walut. Pozwany bank odpierając zarzuty powódki dowolności określania kursu w tabelach banku podał, że informacje o aktualnych przelicznikach w tabelach kursowych są powszechnie dostępne, w tym na stronach internetowych banku oraz w oddziałach banku i za pośrednictwem infolinii bankowej. Podkreśliła, że od czasu wejścia w życie ustawy antyspreadowej przeliczniki z tabeli kursów miały zastosowanie tylko w sytuacji, gdy klient nie zdecydował się spłacać kredytu w walucie CHF, zaś powódka dokonywała takiej spłaty bezpośrednio w CHF. Podkreślono, że stosowane przeliczniki nie są dowolne, zaś wysokość tzw. spreadu ustalana jest w oparciu o poziom i zmienność kursów walut na rynku międzybankowym, płynności walut, kosztów pozyskania waluty oraz konkurencyjności kursów walut oferowanych przez podmioty konkurencyjne. Podniosła, że zarówno kurs kupna jak i sprzedaży CHF ogłaszany w tabeli banku nie odbiegał od uśrednionego kursu dla banków konkurencyjnych oraz nie odbiegał znacznie od kursu średniego publikowanego przez NBP. Zdaniem pozwanego banku powódka nie mogła pozostawać w mylnym wyobrażeniu co do stosowania kursu kupna do wypłaty kredytu oraz kursu sprzedaży do przy jego spłacie, gdyż wynika to bezpośrednio z treści umowy kredytu tj. postanowień § 4 pkt 1a oraz §9 pkt 2. Ponadto wskazano, że zgodnie z §8 pkt 13 podana tam kwota wycieczek ma charakter szacunkowy. Strona pozwana podniosła, że powódka błędnie podnosi, iż doszło do podwójnej indeksacji, i że waloryzacja (indeksacja) ma charakter ciągły. Wskazała, że waloryzacja kredytu do waluty CHF ma charakter jednorazowy i następuje w momencie uruchomienia kredytu poprzez przeliczenie wypłaconych środków w PLN na CHF. Przedmiotem świadczenia jest bowiem niezmienna w czasie suma jednostek pieniężnych wyrażonych w walucie CHF, a jedynie zmienna jest ich wartość w przeliczeniu na złotówki. Przeliczenie z CHF na PLN przy spłacie nie jest indeksacją raty tylko określeniem sposobu spełnienia świadczenia. Ustalenie, że spłata długu wyrażonego w CHF nastąpi w walucie krajowej według kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej banku nie wprowadza zatem drugiego miernika waloryzacji. Nie ma zatem mowy o prowizji z tytułu podwójnej indeksacji. Zdaniem pozwanego banku gdyby nawet uznać, że powódka została wprowadzona w błąd, to i tak uchybiła ona roczny termin do złożenia oświadczenia o uchyleniu się od skutków oświadczenia woli, który

biegnie od chwili powzięcia podejrzenia o błędzie. Strona pozwana wskazała także, że umowa nie jest dotknięta sankcją bezwzględnej nieważności, gdyż zawiera wszystkie istotne elementy umowy kredytu bankowego, w tym określa jego wysokość.

Zdaniem strony pozwanej bezzasadne są twierdzenia powódki o abuzywności klauzul walutowych. Podniosła, że kursy publikowane w tabelach kursowych banku były i są kursami rynkowymi i konkurencyjnymi względem innych uczestników rynku finansowego oraz, że ustalane są w oparciu o obiektywne kryteria. Pozwany bank podniósł ponadto, że jego działania nie naruszały dobrych obyczajów oraz interesu powódki jako konsumenta. W tym zakresie wskazano, że powódka ubiegając się o kredyt chciała osiągnąć określone cele jak pozyskanie środków na sfinansowanie zakupu nieruchomości i uzyskaniu niskiego oprocentowania kredytu w walucie CHF. Cele te zostały zrealizowane. Podniosła, że cechą istotną umowy o kredyt walutowy jest ryzyko kursowe i ryzyko stopy procentowej, które mieszczą się w ryzyku kontraktowym normalnym dla tego typu umów. Pozwany bank podniósł wreszcie, iż powódka świadomie dokonała wyboru kredytu w CHF. Zapoznała się z umową, w której jednoznacznie wskazano, jakie kursy walut stosuje bank.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu (...) r. powódka B. T. złożyła w (...) we W. Filii (...) (...) Banku S.A. wniosek o udzielenie kredytu na cele mieszkaniowe (...) kwocie 320.000 zł, w tym 25.000 zł na remont, wskazując jako walutę kredytu frank szwajcarski CHF. Okres spłaty kredytu wynosić miał 30 lat i miał być spłacany w równych ratach kapitałowo-odsetkowych. Wykorzystanie kredytu miało być jednorazowe w dniu 3 września 2008 r. w formie przelewu na wskazany rachunek bankowy.

Załącznikiem do wniosku była informacja o wnioskodawcy zawierająca m.in. dane o zatrudnieniu i dochodach. Ponadto załącznikiem były oświadczenia wnioskodawcy. W pkt 9 oświadczenia wnioskodawca oświadczył, że został poinformowany o ryzyku stopy procentowej wynikającym z zaciągnięcia kredytu oprocentowanego w oparciu o zmienną stopę procentową oraz że jest świadom jego ponoszenia. W pkt 10 oświadczył, że został poinformowany o ryzyku kursowym, wynikającym z zaciągnięcia kredytu w złotych denominowanego w walucie wymiennej oraz ma pełną świadomość jego ponoszenia.

Zarówno wniosek o udzielenie kredytu jak i jego załączniki zostały podpisane przez powódkę oraz doradcę banku (...).

Dowód: wniosek o udzielenie kredytu na cele mieszkaniowe, k. 244-245; załączniki do wniosku, k. 246-248

W dniu 3 września 2008 r. powódka B. T. zawarła z (...) Bank S.A. z siedzibą w W. umowę kredytu na cele mieszkaniowe (...) nr (...). Integralną częścią umowy są „Ogólne warunki kredytowania w zakresie udzielania kredytów na cele mieszkaniowe oraz kredytów i pożyczek hipotecznych w (...) Banku S.A.”, stanowiące załącznik nr 1 do umowy, co do których kredytobiorca oświadcza, że je otrzymał, zapoznał się z ich treścią i na stosowanie których wyraża zgodę.

Na podstawie umowy na wniosek powódki z dnia 14.08.2008 r. strona pozwana udzieliła powódce kredytu w kwocie 320.000 zł denominowanego (waloryzowanego) w walucie CHF, na okres 360 miesięcy od dnia 03.09.2008 r. do dnia 08.09.2038 r. na zasadach określonych w umowie i (...).

Zgodnie z § 2 ust. 2 umowy kwota kredytu denominowanego w CHF lub transzy kredytu zostanie określona według kursu kupna dewiz dla wymienionej waluty zgodnie z „Tabelą kursów” obowiązująca w banku w dniu wykorzystania kredytu lub transzy kredytu. Dalej wskazano, że o wysokości wykorzystanego kredytu denominowanego wyrażonego w walucie CHF, wysokości rat kapitałowo-odsetkowych w wyżej wymienionej walucie bank poinformuje kredytobiorcę w terminie 7 dni od dnia całkowitego wykorzystania kredytu na zasadach określonych w (...). - § 2 umowy

Kredyt został udzielony powódce na zakup lokalu mieszkalnego znajdującego się we W. przy ul. (...) oraz remont tego lokalu.

Kredyt wykorzystywany jest w złotych, przy jednoczesnym przeliczeniu kwoty kredytu według kursu kupna dewiz dla CHF zgodnie z „Tabelą kursów” obowiązująca w banku w dniu wykorzystania kredytu. - § 4 ust. 1a

W § 9 ust. 2 postanowiono, że po okresie wykorzystania kredytu kredytobiorca zobowiązuje się do spłaty kredytu wraz z odsetkami w 360 ratach miesięcznych w dniu 8 każdego miesiąca począwszy od 08.10.2008 r. Spłata rat kapitałowo-odsetkowych dokonywana jest w złotych po uprzednim przeliczeniu rat kapitałowo-odsetkowych według kursu sprzedaży dewiz dla CHF zgodnie z Tabelą kursów obowiązująca w banku w dniu spłaty. Wysokość rat

kapitałowo-odsetkowych w złotych zależy od wysokości kursu sprzedaży dewiz dla CHF obowiązującego w banku w dniu spłaty, a tym samym zmiana wysokości w/w kursu waluty ma wpływ na ostateczną wysokość spłaconego przez kredytobiorcę kredytu. Miesięczne raty kapitałowo-odsetkowe ustalone są w równej wysokości.

W związku z zaciągnięciem kredytu denominowanego w walucie wymiennej powódka oświadczyła w umowie, że została poinformowana przez bank o ryzyku związanym ze zmianą kursu walut oraz rozumie wynikające z tego konsekwencje. Oświadczyła również, że akceptuje zasady funkcjonowania kredytu denominowanego (waloryzowanego) w walucie wymiennej, w szczególności zasady dotyczące określenia kwoty kredytu w walucie wskazane w § 2 ust. 2 umowy, sposobu uruchomienia i wykorzystania kredytu określone w § 4 umowy oraz warunków jego spłaty określone w § 9 umowy. - § 11 ust. 4 i 5 umowy

W umowie wskazano, że całkowity koszt kredytu w dniu zawarcia umowy wynosi 305.095,61 zł. Szacunkowa łączna kwota wszystkich kosztów, opłat i prowizji, do których zapłaty zobowiązany jest kredytobiorca obliczana na dzień zawarcia umowy wynosi 316.381,42 zł. Wskazano, że ostateczna wysokość łącznej kwoty zależy od wysokości oprocentowania kredytu w okresie obowiązywania umowy i kosztów związanych z ustanowieniem prawnych zabezpieczeń jego spłaty. Wskazano, że rzeczywista roczna stopa oprocentowania kredytu wynosi w dniu zawarcia umowy 5,49%. - § 8 ust. 10, 11 i 13 umowy

Zgodnie z § 8 ust. 1 umowy oprocentowanie (stopa procentowa) kredytu w całym okresie kredytowania jest zmienne i stanowi sumę zmiennej stawki odniesienia oraz stałej marży banku w wysokości 2,25 punktów procentowych. Podstawą do ustalenia oprocentowania będzie stawka odniesienia, którą jest stawka rynku pieniężnego (...) 3- miesięczny z zaokrągleniem do dwóch miejsc po przecinku, publikowana na stronie (...) serwisu (...) o godz. 11:00 czasu londyńskiego z dnia roboczego poprzedzającego dzień dokonania zmiany (ust. 5).

Dowód: umowa kredytu na cele mieszkaniowe (...) z dnia 03.09.2008 r., k. 61-62v

Powódka wraz z podpisaniem umowy otrzymała „Ogólne warunki kredytowania w zakresie udzielania kredytów na cele mieszkaniowe oraz kredytów i pożyczek hipotecznych w (...) Banku S.A.”, zwane (...).

W § 4 (...) zawarto zasady oprocentowania kredytów i informowania o jego zmianie. Wskazano, że oprocentowanie kredytu jest zmienne i ustalane na 3-miesięczne okresy odsetkowe. Oprocentowanie stanowi sumę stawki odniesienia, którą jest stawka rynku pieniężnego oraz marży banku i będzie zmieniało się odpowiednio do zmiany stawki odniesienia lub zmiany marży banku, rodzaj stawki odniesienia oraz warunki jej zmiany określa zaś umowa.

Bank nalicza odsetki w miesięcznych okresach obrachunkowych od kwoty wykorzystanego i niespłaconego kredytu według stóp procentowych obowiązujących w czasie trwania umowy, począwszy od dnia pierwszego wykorzystania kredytu do dnia poprzedzającego całkowitą spłatę kredytu łącznie.

W okresie wykorzystania kredytu na cele mieszkaniowe bank będzie zawiadamiał kredytobiorcę o wysokości oprocentowania oraz wysokości odsetek przysyłając zawiadomienie o najbliższej spłacie odsetek i wysokości oprocentowania zwane zawiadomieniem. Zawiadomienia będą przysyłane w okresach miesięcznych na 14 dni przed ustalonym w umowie terminem płatności odsetek.

Dowód: Ogólne warunki kredytowania w zakresie udzielania kredytów na cele mieszkaniowe obowiązujący od 01.04.2008 r., k. 251-253v

Powódka B. T. zleciła sporządzenie opinii w przedmiocie całkowitych kosztów kredytu oraz wysokości prowizji z tytułu stosowania podwójnych klauzul indeksacyjnych, którą sporządził dr J. C. w dniu 4 lutego 2016 r. W opinii wskazano, że całkowite koszty kredytu wynoszą 335.965,71 zł. Wyrażono pogląd, że w przypadku gdyby bank zastosował jedną klauzulę indeksacyjną do indeksowania zarówno zobowiązań banku jak i kredytobiorcy, to niezależnie od wysokości przyjętego kursu koszt spłaty kredytu wyniósłby 298.418,51 zł. Przy zastosowaniu podwójnych klauzul indeksacyjnych koszt spłaty kredytu wynosi 330.208,36 zł. Podniesiono, że dzięki zastosowaniu podwójnych klauzul indeksacyjnych, wysokość wynagrodzenia banku jest wyższa o 31.7893,85 zł, co stanowi prowizję banku z tytułu przyjętego mechanizmu podwójnych klauzul indeksacyjnych.

Dowód: opinia sporządzona na zlecenie powódki z 40.02.2016 r., k. 72-75

Pismem z dnia 5 lutego 2016 r. powódka złożyła oświadczenie o uchyleniu się od skutków oświadczenia woli zawarcia umowy kredytu na cele mieszkaniowe z dnia 03.09.2008 r. zawartej z (...) Bankiem S.A. jako podstawę oświadczenia wskazała wykrycie wprowadzenia przez bank w błąd co do całkowitego kosztu kredytu oraz prowizji należnej bankowi z tytułu stosowania podwójnych klauzul indeksacyjnych. Powódka wskazała, że zgodnie ze sporządzoną opinią całkowite koszty kredytu określonego w umowie wynoszą 335.975 zł, tymczasem bank zapewnia ją, że całkowity koszt kredytu wynosi 305.095,61 zł, co oznacza, że bank wprowadził powódkę podstępnie w błąd co do wysokości wynagrodzenia należnego mu z tytułu umowy kredytu i do wysokości zobowiązań wynikających z tej umowy. Zdaniem powódki bank złamał obowiązki informacyjne jakie na nim ciążyły na mocy Rekomendacji (...) z 2006 r. i naruszył zasady współżycia społecznego i dobre obyczaje w obrocie. Wskazała, że głównym powodem zaniżenia wielkości całkowitego kosztu kredytu było pominięcie wysokości wynagrodzenia należnego bankowi z tytułu stosowania podwójnych klauzul indeksacyjnych. Powódka zażądała zwrotu wszystkich dotychczas świadczonych bankowi rat kredytu oraz innych prowizji, opłat i składek związanych z udzieleniem kredytu jako świadczeń nienależnych wskutek odpadnięcia podstawy prawnej ich otrzymania, w terminie 14 dni od dnia otrzymania oświadczenia.

Dowód: oświadczenie z dnia 05.02.2016r. o uchyleniu się od skutków oświadczenia woli, k. 64-68

Pismem z dnia 17 marca 2016 r. pozwany Bank (...) S.A. poinformował powódkę, iż złożone przez nią oświadczenie o uchyleniu się od skutków oświadczenia woli zawarcia umowy kredytu uznaje za bezskuteczne, wskazując, że zasady spłaty kredytu zostały przez powódkę zaakceptowane w samej umowie jak również w (...) w dniu jej podpisania. Bank nie uznał również roszczeń powódki w zakresie zwrotu jakichkolwiek kwot, gdyż pozostaje ona dłużnikiem banku. Jednocześnie poinformowano, iż na dzień 17.03.2016 r. zadłużenie przeterminowane wynosi 5.468,24 CHF.

Dowód: pismo Banku (...) z 17.03.2016 r., k. 70-71

Kwota kredytu zaciągniętego przez powódkę do całkowitej spłaty na dzień 02.02.2016 r. wynosiła 127.326,65 CHF, w tym: 126.614,22 CHF tytułem kapitału, 665,35 CHF tytułem odsetek umownych i 23,32 CHF tytułem odsetek karnych. W tej dacie powódka spłaciła łącznie 41.101,91 CHF co stanowiło równowartość 68.619,99 zł.

Dowód: zaświadczenie banku z 21.03.2016 r., k. 90-92

Doradca kredytowy w osobie A. J. będący pracownikiem (...) Banku S.A. obsługującym powódkę przed przyznaniem jej kredytu przez bank informował każdego klienta banku o ryzykach związanych z kredytem udzielonym w walucie wymiennej innej niż złoty. Pracownik banku tłumaczył, że rata przypadku kredytu denominowanego do CHF nie jest wartością stałą i że wysokość raty może się zmieniać w czasie z uwagi na zmianę kursu waluty i stopy procentowej (...) (...) W tym czasie kredyt denominowany do waluty CHF był chętniej wybierany przez kredytobiorców z uwagi na dużo niższe oprocentowanie kredytu związane z niższą stawką procentową wskaźnika (...) w stosunku do stawki (...), co przekładało się na wysokość miesięcznej raty. Rata miesięczna kredytu denominowanego do CHF była znacznie niższa od raty kredytu złotówkowego. Pracownik obsługujący powódkę umożliwiał kredytobiorcy dokładne zapoznanie się z treścią umowy, w tym także bezpośrednio przed jej podpisaniem w placówce banku, nie było w tym względzie żadnego ograniczenia czasowego. Jeżeli kredytobiorca miał pytania czy wątpliwości co do treści umowy to udzielała ona konkretnej odpowiedzi. Kredytobiorca otrzymywał wraz z umową ogólne warunki udzielania kredytów oraz wszystkie załączniki w postaci oświadczeń.

W toku procesu prowadzącego do udzielenia kredytu w (...) Banku S.A. kredytobiorcy przedstawiane były symulacje dotyczące kredytu w złotówkach oraz kredytu w walucie CHF. Symulacje wskazywały wysokość rat kredytu do spłaty również w przypadku wzrostu kursu waluty, wskazując przykładowo jak wzrost notowań waluty wpłynie na wzrost salda do spłaty i wzrost rat kredytu. W tym celu doradcy kredytowi mieli dostęp do programu komputerowego w postaci symulatora kredytowego. Z takiego narzędzia korzystał również pracownik banku obsługujący powódkę. Symulacje były drukowane dla klienta, który mógł się z nimi zapoznać jeszcze przed zawarciem umowy. Symulacje miały na celu przede wszystkim pokazanie kredytobiorcy mechanizmu wskazującego zależność wysokości raty od wzrostu cen waluty oraz wzrostu stopy procentowej, ale nie uwzględniała ona drastycznej zmiany kursu waluty. W (...) Banku S.A. były określone zasady

informowania klientów o ryzykach oraz obowiązywała instrukcja udzielania kredytów mieszkaniowych. Pracownicy banku będący doradcami kredytowymi byli przez pozwany bank szkoleni w zakresie obowiązku informacyjnego.

Koszty kredytu wskazane w umowie liczone są na dzień sporządzenia umowy kredytu. Stawki (...) oraz kurs waluty ustalane są w tym samym dniu. Zasady ustalania kosztów kredytu nie były sporządzane przez bank a wysokość kosztów była ustalana w oparciu o przepisy obowiązującego prawa. Koszty te były wyliczane w oparciu o dane liczbowe znane na chwilę wyliczenia kosztu kredytu. W kosztach kredytu uwzględnione były już różnice wynikające z tzw. spreadu banku. Do wyliczenia kosztów kredytu, kredyt był najpierw przeliczany na złotówki po kursie kupna obowiązującego w banku. Dla wyliczenia kosztów spłaty kredytu kwota kredytu była przeliczana po kursie sprzedaży. Koszty spreadu zawierały się w wyliczeniu całkowitego kosztu kredytu.

Tabele kursowe banku tworzone są każdego dnia co najmniej trzy razy w ciągu dnia. Tabela kursowa tworzona jest przez dealera banku na podstawie analizy i zachowań rynków międzynarodowych. Na podstawie uzyskanych informacji dealer ustala następnie średni kurs Euro do złotówki, który wprowadza do systemu komputerowego. (...) na podstawie tak ustalonego kursu średniego wylicza kursy dla pozostałych par walut, w tym pary franka szwajcarskiego CHF do złotówki PLN. W systemie zakodowana jest wartość spreadu, której połowę nakłada on do ceny sprzedaży i drugą połowę do ceny kupna i w ten sposób powstaje kurs kupna i sprzedaży dewiz banku.

Dowód: zeznania świadków: A. N., e-protokół rozprawy z dnia 19.01.2017[^], nagranie od 00:10:20 do 01:03:15, k. 570; K. K., e-protokół rozprawy z dnia 19.01.2017[^], nagranie od 00:03:17 do 01:38:05, k. 570; A. J., e-protokół rozprawy z dnia 19.04.2017[^], nagranie od 00:05:12 do 01:30:00, k. 632

Sąd zważył, co następuje:
Powództwo podlegało oddaleniu.

Powyższy stan faktyczny został ustalony w oparciu o materiały z dokumentów, w szczególności w postaci umowy kredytu na cele mieszkaniowe oraz ogólnych warunków kredytowania w zakresie udzielania kredytów na cele mieszkaniowe w (...) Bank S.A. Istotne kwestie dla rozstrzygnięcia sprawy zostały ustalone ponadto na podstawie zeznań świadków w zakresie procedury i mechanizmu udzielania oraz funkcjonowania kredytu denominowanego do waluty CHF, a także przesłuchanie powódki.

W pierwszej kolejności powódka domagała się zasądzenia kwoty 68.619,99 zł oraz 18.917,55 CHF wskutek uznania umowy o kredyt hipoteczny za nieważną, w dalszej zaś kolejności wniosła żądania ewentualne w przypadku nieuwzględnienia żądania głównego, domagając się zasądzenia 68.619,99 zł i 18.917,55 CHF wskutek uchylecia się powódki od skutków oświadczenia woli zawarcia umowy kredytu wobec wprowadzenia jej w błąd, a także zasądzenia kwoty 37.085,43 zł wskutek uznania niektórych zapisów umowy kredytu za bezskuteczne jako zawierających klauzule niedozwolone. Powódka podnosiła przede wszystkim, że została wprowadzona w błąd co do rzeczywistych kosztów kredytu spowodowanych stosowaniem podwójnych klauzul indeksacyjnych. Strona pozwana z kolei wywodziła, że stanowisko powódki opiera się na błędnej interpretacji umowy kredytu. Podniosła, że indeksacja ma charakter jednorazowy i następuje w momencie uruchomienia kredytu. Wskazywała także, że powódka została poinformowana przez pracowników banku o skali ryzyka związanego z zawarciem umowy kredytu denominowanego do CHF.

W ocenie Sądu w świetle materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie wszystkie sformułowane przez powódkę żądania okazały się bezzasadne, a to z następujących względów.

Przede wszystkim powódka żądała uznania umowy za nieważną. Swoje żądanie opierała na podstawie art. 12 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 23 sierpnia 2007 r. o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym. Stosownie do treści tego przepisu, w razie dokonania nieuczciwej praktyki rynkowej, konsument, którego interes został zagrożony lub naruszony, może żądać naprawienia wyrządzonej szkody na zasadach ogólnych, w szczególności żądania unieważnienia umowy z obowiązkiem wzajemnego zwrotu świadczeń oraz zwrotu przez przedsiębiorcę kosztów związanych z nabyciem produktu (pkt 4). W razie zatem dokonania przez przedsiębiorcę nieuczciwej praktyki rynkowej stosowanej w związku ze sprzedażą lub promocją, konsumentowi którego interes został zagrożony lub naruszony przysługują roszczenia zawarte w katalogu zamkniętym art. 12 ust. 1 u.p.n.p.r. Określenie granicy dopuszczalności praktyk rynkowych związanych ze sprzedażą i promocją dokonuje

się, z jednej strony, z punktu widzenia doniosłych prawnie interesów przedsiębiorców do swobodnego podejmowania i prowadzenia działalności gospodarczej lub zawodowej, z drugiej zaś, interesów konsumentów do dokonywania optymalnych w danych warunkach wyborów towarów i usług oraz suwerennego podejmowania decyzji o przystąpieniu do umowy. Ustawa

o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym zabezpiecza ochronę interesów ekonomicznych konsumenta przed skutkami praktyk nieuczciwych stosowanych przez przedsiębiorców w związku ze sprzedażą i promocją. Powódka wywodziła nieuczciwą praktykę rynkową pozwanego banku z art. 5 ust. 3 pkt 5 u.p.n.p.r. stanowiącym, iż wprowadzające w błąd działanie może w szczególności dotyczyć ceny, sposobu obliczania ceny lub istnienia szczególnej korzyści cenowej. Przy czym wskazać należy, że zgodnie z ust. 1 art. 5 praktykę rynkową uznaje się za działanie wprowadzające w błąd, jeżeli działanie to w jakikolwiek sposób powoduje lub może powodować podjęcie przez przeciętnego konsumenta decyzji dotyczącej umowy, której inaczej by nie podjął. Zdaniem powódki ukrycie wielkości kosztów kredytu wyczerpuje znamiona nieuczciwej praktyki rynkowej. Podniosła, że pozwany bank wprowadził w błąd powódkę co do rzeczywistego kosztu udzielonego przez siebie kredytu, który w rzeczywistości wynosił 335.965,71 zł zaś bank zapewniał ją, że całkowity koszt kredytu wynosi 305.095,61 zł, zatem błąd dotyczył wysokości zobowiązań powódki gdyż rzeczywisty koszt kredytu był wyższy o 30.870,10 zł. Powódka opierała powyższe twierdzenie na opinii, którą zleciła dr J. C.. Zgodnie z wnioskiem opinii dzięki zastosowaniu podwójnych klauzul indeksacyjnych wysokość wynagrodzenia banku jest wyższa o 31.789,85 zł, co stanowi prowizję należną bankowi z tytułu przyjętego mechanizmu podwójnych klauzul indeksacyjnych.

W ocenie Sądu zarzut powódki powielony z wniosków opinii o zastosowaniu podwójnej indeksacji jest chybiony i stanowisko powódki nie zasługuje na uwzględnienie. W pierwszej kolejności wskazać należy, iż w działaniu pozwanego banku Sąd nie dopatrył się znamion nieuczciwej praktyki rynkowej. Podkreślenia wymaga, że powódka w pełni świadoma zawarła i podpisała przedmiotową umowę kredytu. Wynika to już chociażby z samej treści tej umowy, w której znalazły się wszelkie pouczenia i informacje wyjaśniające znaczenie i mechanizm działania zaciągniętego przez powódkę kredytu denominowanego. Pozwany bank należycie w ocenie Sądu wywiązał się z szerokiego obowiązku informacyjnego względem powódki jako kredytobiorcy i nie zataił przed nią żadnych istotnych kwestii wiążących się z kredytem o takim charakterze. Nade wszystko pozwany bank poinformował o ryzyku i wszystkich szacunkowych kosztach kredytu. Nie można zatem mówić tu o jakimkolwiek wprowadzeniu w błąd powódki. Powódka w treści umowy (zob. §11 ust. 5) w sposób wyraźny zaakceptowała zasady funkcjonowania kredytu denominowanego (waloryzowanego) w walucie wymiennej, w szczególności zasady dotyczące określenia kwoty kredytu w walucie wskazane w § 2 umowy, sposobu uruchomienia i wykorzystania kredytu określone w § 4 umowy oraz warunków jego spłaty określonych w § 9 umowy. Bank wielokrotnie zwracał na to szczególną uwagę powódki, również już na wstępnym etapie procedowania w zakresie udzielenia powódce kredytu denominowanego. Co istotne, w umowie została wprost wskazana szacunkowa, łączna kwota wszystkich kosztów, opłat i prowizji, do których zapłaty zobowiązany jest kredytobiorca, obliczana na dzień zawarcia umowy i wynosząca 316,381,42 zł. Jednocześnie podkreślono, że ostateczna wysokość łącznej kwoty zależy od wysokości oprocentowania kredytu w okresie obowiązywania umowy i kosztów związanych z ustanowieniem prawnych zabezpieczeń jego spłaty. Zdaniem Sądu w tych okolicznościach nie może być mowy o pozostawieniu powódki w błędzie co do całkowitego kosztu kredytu

o raz prowizji, co powódka wywodziła z tytułu rzekomego stosowania przez bank podwójnych klauzul indeksacyjnych. Takie stanowisko powódki nie może być zaakceptowane i nie zasługuje na uwzględnienie. Nie doszło bowiem do żadnej „podwójnej indeksacji”, na której - w ślad za przedłożoną opinią powódka - opiera swój błąd. Jak się wydaje, stanowisko powódki wynika z niezrozumienia charakteru i istoty kredytu denominowanego. W orzecznictwie wielokrotnie tłumaczono, iż indeksacja ma charakter jednorazowy. Przedmiotem świadczenia kredytobiorcy jest bowiem niezmienna w czasie suma jednostek pieniężnych wyrażonych w walucie wymiennej (CHF). Zmienna jest jedynie ich wartość w przeliczeniu na złotówki (zob. np.: wyrok SA w Warszawie z 15.10.2014 r., VI ACA 1721/13; wyrok SA w Poznaniu z 01.04.2015 r., I ACA 1293/14). Jak słusznie zauważa strona pozwana, przeliczenie kredytu z CHF na PLN przy spłacie nie jest indeksacją raty, tylko określeniem sposobu spełnienia świadczenia w złotówkach długu wyrażonego w CHF, tj. raty wskazanej w harmonogramie spłat w CHF. Nie mamy zatem, jak to próbuje wywieść powódka, z podwójną indeksacją kredytu, która powoduje ukryte dodatkowe koszty kredytu ponoszone przez kredytobiorcę. Oczywistym zdaniem Sądu jest w takiej sytuacji, że biorący kredyt długoterminowy z przeliczeniem świadczeń okresowych (rat kredytu) według umówionej waluty (w tym przypadku CHF) ponosi ryzyko, które polega albo na płaceniu mniejszych rat w walucie kredytu, albo też większych, niż to wynika z obliczenia w tej walucie. Spowodowane jest to faktem, iż na wysokość każdej miesięcznej raty kredytu wpływa wartość kursowa waluty kredytu w stosunku do waluty indeksacji tego kredytu. Godnym zauważenia jest fakt, że ryzyko to wbrew stanowisku powódki działa również w odwrotnym kierunku i nie dochodzi w każdym wypadku do wzbogacenia się banku. Podobne ryzyko ponosi bowiem także kredytodawca, który w razie zawarcia takiej klauzuli walutowej może uzyskać od kredytobiorcy poszczególne raty w większej albo mniejszej wysokości po ich przeliczeniu, co jest

zależne od różnic kursowych. W konsekwencji powyższych rozważań powódka nie mogła skutecznie uchylić się od skutków oświadczenia woli zawarcia umowy kredytu, albowiem nie pozostawała w błędzie co do rzeczywistych kosztów kredytu. Skoro nie doszło do wprowadzenia w błąd przez pozwanego bank, to oświadczenie powódki pozostaje bezskuteczne i pozbawione jest uzasadnionych podstaw prawnych.

Nie można również mówić o nieważności umowy, którą powódka wywodzi na nie określaniu wystarczająco dokładnie wzajemnych zobowiązań stron. Zdaniem powódki umowa jest nieważna także z tego powodu, iż nie zawiera istotnych elementów umowy kredytu z art. 69 ust. 1 Prawa bankowego. Powódka zarzucała zatem brak oznaczoności świadczenia. Tak postawiony zarzut okazał się również chybiony. W tym zakresie należy wskazać, że umowa kredytu bankowego jest umową nazwaną (art. 69 Pr.bank.). Jej elementów konstrukcyjnych należy poszukiwać w art. 69 ust.

1 Pr.bank., zgodnie z którym bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej i zwrotu wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty. Najprościej rzecz ujmując, oznacza to, że bank zobowiązuje się do wydania określonej sumy pieniężnej, a kredytobiorca do zwrotu wykorzystanej sumy kredytu i zapłacenia odsetek kapitałowych. Wbrew twierdzeniom powódki świadczenia stron były określone jednoznacznie a zawarta umowa wypełnia wymogi obowiązujących wówczas - na chwilę jej zawarcia - przepisów prawa bankowego. Niewątpliwie strony zawarły umowę kredytu denominowanego do franka szwajcarskiego.

Na podstawie umowy pozwany bank wydał kredytobiorcy sumę kredytową w złotych (320.000 zł), przy czym jej wysokość była określana (denominowana) według kursu waluty (CHF) w dniu wydania (indeksowanie do waluty obcej po cenie kupna). Ustalenie takie następuje też w celu określenia wysokości rat kredytowych, do których kredytobiorca będzie zobowiązany w okresie trwania stosunku kredytowego. W dniu płatności konkretnych rat taka rata jest przeliczana zgodnie z umową na złote stosownie do kursu danej waluty, tj. po kursie jej sprzedaży kontrahentowi banku. Jak stwierdził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, tak ujęta umowa kredytu

indeksowanego mieści się w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant (art. 353¹ k.c. w związku z art. 69 Pr.bank.). Nie ma zatem podstaw do twierdzenia (...), że w obrocie prawnym doszło do wykształcenia się jakiegoś odrębnego, oryginalnego typu umowy bankowej, powiązanej w sposób szczególny z kursem złotego do walut obcych w chwili wydania i zwrotu sumy kredytowej i tym samym zakładającej szczególny sposób określania wysokości zadłużenia kredytobiorcy w stosunku kredytowym. Dalej Sąd Najwyższy wyjaśnił, że w zakresie umowy kredytu indeksowanego także dochodzi do wydania sumy kredytu kredytobiorcy i zwrotu wykorzystanej sumy kredytu z reguły w ratach kredytowych w dłuższym odcinku czasowym. Dla kredytobiorcy istotne znaczenie ma z reguły wysokość rat spłacanych w poszczególnych okresach ich spłat. Kredytobiorca zwraca kredytodawcy wykorzystaną sumę kredytu, przy czym w związku z kursem waluty obcej suma ta może być wyższa odpowiednio do relacji do waluty obcej, gdyż suma wykorzystana w dniu wykonywania umowy kredytu hipotecznego może mieć inną wartość rynkową w wyniku indeksacji walutowej. Innymi słowy, kredytobiorca może być zobowiązany do zwrotu bankowi sumy pierwotnie wykorzystanego kredytu, ale taka wykorzystana suma - w całości lub części - może mieć inną (wyższą) wartość rynkową w okresie spłaty kredytu. Słusznie zauważono, że w takiej sytuacji nie można twierdzić, że klauzula regulująca tzw. spread walutowy, zawarta w załączniku do umowy kredytu hipotecznego, określa główne świadczenia stron umowy kredytu bankowego (indeksowanego) w rozumieniu art. 385¹ § 2 zdanie drugie k.c., odnosi się ona bowiem bezpośrednio nie do samych elementów przedmiotowo istotnych umowy kredytu bankowego, tj. nie do oddania i zwrotu podstawowej sumy kredytowej. Kształtuje ona jedynie dodatkowy, zawarty we wzorcu umownym, mechanizm indeksacyjny wspomnianych głównych świadczeń stron stosunku kredytowego, tj. sposób określania rynkowej wartości wydanej i wykorzystywanej sumy kredytu w złotych w relacji do walut obcych. Sąd orzekający w pełni podziela i zgadza się z tak wyrażonym poglądem. Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy stwierdzić należy, że umowa kredytu na cele mieszkaniowe, którą zawarła powódka zawierała wszelkie niezbędne elementy konieczne dla uznania jej za umowę kredytu. Podnieść trzeba, że świadczenia obu stron umowy były dokładnie określone. Umowa z dnia 3 września 2008 r. określała bowiem kwotę udzielonego powódce kredytu denominowanego w walucie franka szwajcarskiego oraz jasno wyznaczała i precyzowała zasady jego uruchomienia i wypłaty (wykorzystania). Natomiast po stronie kredytobiorcy dokładnie określała zasady i terminy spłaty rat kredytu, które określone były w CHF, wskazując, że spłata rat dokonywana jest w złotych, po uprzednim przeliczeniu rat kapitało-odsetkowych według kursu sprzedaży dewiz dla CHF zgodnie z tabelą banku obowiązującą w dniu spłaty (8 dzień każdego miesiąca). Takie zapisy umowy w przekonaniu Sądu należyć i w sposób pełny wyznaczają oraz

określają świadczenia obu stron umowy kredytu. Prowadzi to do wniosku, iż umowa jest ważna a zobowiązanie skutecznie powstało.

Odmianą kwestią pozostającą do rozstrzygnięcia jest wreszcie zarzut abuzywności wskazywanych przez powódkę klauzul umownych - tj. klauzul indeksacyjnych. Powódka podnosiła, iż klauzule zawarte w § 2, § 4 ust. 1a i § 9 ust. 2 zd. 2 umowy kredytu z dnia 03.09.2008 r. rażąco naruszyły równowagę kontraktową stron, gdyż wysokość zobowiązań konsumenta została określona przez odwołanie się do kursów CHF arbitralnie wyznaczonych przez stronę pozwaną. Argumentacja powódki nie zasługuje na uwzględnienie.

Nie można zgodzić się z twierdzeniem, że bank przyznał sobie prawo do jednostronnego regulowania wysokości rat kredytu waloryzowanego kursem franka szwajcarskiego poprzez wyznaczenie w tabeli kursowej kursu sprzedaży CHF. Wzrost wysokości rat kredytu nie wynika bowiem ze stosowania przez stronę pozwaną zbyt wysokiego kursu sprzedaży dewiz dla CHF. Zmiana kursu CHF wynika bowiem z mechanizmów rynkowych, na które pozwany Bank z jednej strony nie ma jakiegokolwiek wpływu, czego potwierdzeniem są chociażby wskazane wyżej kursy średnie CHF publikowane przez Narodowy Bank Polski, a z drugiej musi się do nich dostosować, co oznacza że na przykład nie może stosować w tabeli kursowej kursu sprzedaży niższego od kursu kupna. Ustalając cenę sprzedaży jakiegokolwiek waluty Bank musi się dostosowywać do cen wyznaczanych przez polityki walutowe. Analizując zapisy umowy pod kątem stosowania klauzul niedozwolonych należy mieć na uwadze, że ustawodawca skutecznie zneutralizował potencjalne zagrożenie wynikające z możliwości zawyżania przez banku kursów sprzedaży poprzez nowelizację prawa bankowego ustawą z 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2011 r. Nr 165, poz. 984). Jak wyjaśnił to Sąd Najwyższy w wyroku z 19 marca 2015 r. (IV CSK 362/14) istota tych zmian polega na tym, że do prawa bankowego został wprowadzony między innymi art. 69 ust. 3 zgodnie z którym, w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, kredytobiorca może dokonywać spłaty rat kapitałowo-odsetkowych oraz dokonać przedterminowej spłaty pełnej lub częściowej kwoty kredytu bezpośrednio w tej walucie. W tym przypadku w umowie o kredyt określa się także zasady otwarcia i prowadzenia rachunku służącego do gromadzenia środków przeznaczonych na spłatę kredytu oraz zasady dokonywania spłaty za pośrednictwem tego rachunku. Stosownie do art. 75b Prawa bankowego wykonanie tego uprawnienia nie może pociągać dla uprawnionego jakichkolwiek kosztów. W myśl art. 4 powyższej noweli zmiany mają zastosowanie także do umów zawartych przez wejściem zmian w życie (co nastąpiło w dniu 26 sierpnia 2011 r.). W tym zakresie bank dokonuje bezpłatnie stosownej zmiany umowy kredytowej lub umowy pożyczki. W rezultacie ustawodawca wprowadził narzędzie prawne pozwalające wyeliminować z obrotu postanowienia umowne zawierające niejasne reguły przeliczania należności kredytowych, zarówno na przyszłość, jak i w odniesieniu do wcześniej zawartych umów w części, która pozostała do spłacenia. Abuzywność tych postanowień została zatem w powyższym zakresie usunięta. Rozwiązania wprowadzone nowelą nie obejmują jednak spłaconych należności. Należy zgodzić się ze stanowiskiem wyrażonym w powyższym wyroku, że częściowa spłata kredytu przez powoda odbywała się według konkretnych zasad. Spłata została dokonana przy zastosowaniu określonego sposobu przeliczeń. Nawet, jeżeli był on niejasny według treści zaskarżonych postanowień § 2, 4 i 9 umowy, to z chwilą dokonania spłaty przez powódkę został skonkretyzowany i tym samym niedozwolony (abuzywny) charakter tych postanowień został wyeliminowany.

Stosownie do art. 385¹ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Umowna klauzula waloryzacyjna nie jest objęta wyłączeniem zawartym w art. 385¹ § 1 zdanie drugie k.c. Ustawodawca posługuje się klauzulą generalną uzależniając tym samym istnienie przesłanek bezskuteczności od okoliczności faktycznych konkretnej sprawy. Zgodnie ze stanowiskiem judykatury, za sprzeczne z dobrymi obyczajami należy uznać wprowadzenie do umowy klauzul godzących w równowagę kontraktową. Rażące naruszenie interesów konsumenta polega na nieusprawiedliwionej dysproporcji praw i obowiązków na jego niekorzyść. Obydwa te kryteria powinny być spełnione łącznie (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2012 r., II CSK 515/11, LEX nr 1231312). Ocena rzetelności określonego postanowienia wzorca umownego wymaga przeprowadzenia przez sąd weryfikacji jego "przyzwoitości", polegającej na zbadaniu, czy postanowienie wzorca jest sprzeczne z ogólnym wzorcem zachowań przedsiębiorców wobec konsumentów oraz jak wyglądałyby prawa lub obowiązki konsumenta w sytuacji, w której postanowienie to nie zostałoby zastrzeżone; jeżeli bez tego postanowienia znalazłby się on -

na podstawie ogólnych przepisów - w lepszej sytuacji, należy uznać je za nieuczciwe (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 2007 r., III SK 21/06, OSNP 2008, nr 11-12, poz. 181).

W przekonaniu Sądu argumenty powódki w zakresie indeksacji kredytu i w związku z tym jednostronnego regulowania wysokości rat (poprzez arbitralne ustalanie kursu dewiz) oparte są na błędnej przesłance, że pozwany Bank ma pełną kontrolę nad wysokością rat spłacanych przez powoda. Tymczasem wysokość rat jest uzależniona od ceny franka szwajcarskiego - wyrażonej w relacji złotówki do tej waluty. Od chwili zawarcia umowy kredytu przez powódkę rynkowy kurs waluty CHF poszedł w górę, w rezultacie czego wzrosły także raty spłacanego kredytu. Stanowisko powódki o tyle byłoby trafne, o ile kurs złotego do franka szwajcarskiego byłby ustalany przez pozwanego Bank w

Tabeli kursowej. Jednakże sytuacja kształtuje się zupełnie inaczej, albowiem kurs ten jest ustalany przez czynniki ekonomiczne oraz globalny rynek obejmujący poszczególne rynki walutowe największych państw, na które pozwany nie ma najmniejszego wpływu. To na co bank ma wpływ, to ustalenie różnicy pomiędzy ceną kupna i sprzedaży (tzw. spread walutowy), która stanowi jego zysk. Powódka jednakże nie wykazała, że stosowany przez pozwanego bank spread walutowy jest wygórowany. Podnieść należy, że powódka zresztą zrezygnowała ze stosowania tabeli pozwanego banku, korzystając z możliwości samodzielnego nabywania waluty CHF i wpłacania rat bezpośrednio we frankach szwajcarskich na rachunek walutowy kredytu, co zostało umożliwione wspomnianą wyżej nowelizacją ustawy Prawa bankowego. Powódka sama zatem decydowała, gdzie i za jaką cenę nabędzie walutę CHF, do której denominowany był jej kredyt.

W okolicznościach rozpoznawanej sprawy uznanie za bezskuteczne postanowień umowy z 20 lutego 2008 r. w zakresie, w jakim odsyłają do " Tabeli kursów" nie oznaczałoby, że bezskuteczne są także postanowienia nakazujące przeliczanie rat kapitałowo - odsetkowych według kursu dewiz dla CHF. Nie doszłoby do likwidacji klauzuli indeksującej do CHF, która sama w sobie nie ma charakteru abuzywnego. W takiej sytuacji usunięcie nieusprawiedliwionej dysproporcji praw i obowiązków (przywrócenie równowagi kontraktowej) polegałoby tylko na zastąpieniu kursu sprzedaży ustalanego przez pozwanego Bank w Tabeli kursowej kursami walut publikowanymi przez NBP. Kursy publikowane przez NBP nie odbiegają jednak w sposób istotny od kursów stosowanych przez pozwanego, a przynajmniej nie w takim stopniu, żeby można było uznać, że w okresie przed 26 sierpnia 2011 r. doszło do

rażącego naruszenia interesów powoda w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. na skutek stosowania przez pozwanego własnej Tabeli kursowej. Ponadto konkretne postanowienia umowy należy oceniać w całym jej kontekście, który wskazuje, że ekwiwalentem ryzyka związanego ze zmienną ceną franka szwajcarskiego było niższe oprocentowanie kredytu w relacji do typowych kredytów złotówkowych. Zdaniem Sądu żądanie powódki w istocie zmierza do zachowania korzyści wynikających z niższego oprocentowania oraz uchylecia się od ryzyka zmiany kursu złotego do franka szwajcarskiego, co nie jest działaniem zasługującym na uwzględnienie. W konsekwencji powyższego brak jest podstaw do uznania za abuzywne postanowień umowy dotyczących stosowania tabel kursowych, w szczególności § 2 ust. 2, § 4 ust. 1a i § 9 ust. 2 zdanie 2.

W konsekwencji poczynionych ustaleń na podstawie przywołanych przepisów orzeczono jak w pkt I sentencji wyroku.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c., mając na uwadze wynik procesu. Powódka przegrała sprawę w całości, a zatem to na niej ciążył obowiązek zwrotu kosztów procesu poniesionych przez stronę pozwaną w związku z koniecznością podjęcia obrony swoich praw przed Sądem. Na koszty te złożyło się wynagrodzenie zawodowego pełnomocnika w kwocie 7.200 zł.